

*Sygn. akt I ACa 1302/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Jolanta Grzegorzcyk (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Lilla Mateuszczyk</b> <b>SSA Wincenty Ślawski</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 lutego 2014 r. w Ł.

sprawy z powództwa **E. P.**

przeciwko **K. K. oraz Przedsiębiorstwu Usługowo - Handlowemu (...) spółce jawnej E. P. K. K. z siedzibą w M.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej – Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego (...) spółki jawnej E. P. K. K. z siedzibą w M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 6 czerwca 2013 roku, sygn. akt X GC 623/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego (...) spółki jawnej E. P. K. K. z siedzibą w M. na rzecz powódki E. P. kwotę 7.200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

*Sygn. akt I ACa 1302/13*

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 czerwca 2013r. w sprawie z powództwa E. P. przeciwko K. K. i Przedsiębiorstwu Usługowo – Handlowemu (...) spółce jawnej E. P. K. K. w M. o zapłatę, Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od Przedsiębiorstwa Usługowo – Handlowego (...) spółki jawnej E. P. K. K. w M. na rzecz powódki kwotę 1.265.030,02 złote oraz kwotę 10.140 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, natomiast odrzucił pozew wobec K. K. w zakresie kwoty 250.000 złotych a w pozostałym zakresie oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz K. K. kwotę 7.217

złoty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi od Przedsiębiorstwa Usługowo – Handlowego (...) spółki jawnej E. P. K. K. w M. kwotę 60.352 złote, zaś od powódki z zasądzonych w punkcie 1 wyroku na jej rzecz roszczenia - kwotę 12.361 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

(wyrok k. 363 – 363 odwr.)

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że powódka i pozwana K. K. są siostrami.

Spółka jawna o nazwie Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe (...) sp. j. E. P. K. K. powstała w 2001r. w następstwie przekształcenia spółki cywilnej o tej samej nazwie. Faktycznie firma działała od 1993r. jako spółka cywilna stanowiąca własność ojca powódki i pozwanej.

Po przekształceniu spółki cywilnej w spółkę jawną w 2001r. powódka i pozwana K. K. zostały wspólnikami spółki jawnej.

Zgodnie z umową tej spółki, wspólniczki posiadały równy 50%-owy udział w zyskach i stratach spółki jawnej.

Faktycznie, w rzeczywistości sprawy spółki prowadzone były nadal przez rodziców stron, do 2006r. głównie przez ojca, a od 2006r., tj. po jego śmierci, przez E. K. - matkę stron.

Rodzice stron formalnie byli prokurentami w spółce.

Po śmierci W. K. w 2006r. sprawy spółki przejęła jego żona i prowadziła je do 2009r. Matka stron zmarła w lipcu 2010r.

W latach 2007 - 2010 powódka otrzymywała co miesiąc od matki E. K. kwotę około 1.000 złotych.

K. K. była w tym czasie zatrudniona w spółce i z tego tytułu również otrzymywała, co miesiąc kwotę wyższą od tej którą otrzymywała powódka.

Poza comiesięcznymi wypłatami, powódka otrzymała również kwotę 25.000 złotych na remont domu.

W okresie objętym pozwem powódka nie pracowała w spółce, bowiem zajmowała się wychowywaniem dzieci, a od 2009r. również opieką nad chorą matką E. K..

Od czasu choroby E. K. sprawy spółki prowadziła K. K..

W okresie objętym pozwem, pieniądze na rzecz powódki i K. K. wypłacane były przez E. K. gotówką, w kopertach. Co miesiąc E. K. przygotowywała w kopertach pieniądze dla każdej z córek. Odbiór tych pieniędzy nie był w żaden sposób kwitowany. Księgowa Spółki nie była informowana o kwotach, jakie znajdują się w kopertach. Pobrane przez prokurenta Spółki pieniądze w gotówce były księgowane, jako zysk wypłacony wspólnikom, zgodnie z poleceniem prokurenta Spółki - E. K.

W zeznaniach podatkowych wspólników pozwanej Spółki za lata 2007 - 2010 księgowa Spółki wpisywała kwoty wynikające z ksiąg rachunkowych Spółki.

Spółka regulowała zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne obu wspólniczek oraz podatek dochodowy. Należności te pomniejszały zysk wspólnika. W pozwanej Spółce prowadzona była pełna księgowość.

Wspólniczki otrzymywały również od rodziców inne kwoty z przeznaczeniem na remonty domów, wyjazdy urlopowe, koszty utrzymania mieszkania.

W zeznaniu podatkowym E. P. za 2010r. jako dochód do opodatkowania wskazano kwotę 719.762 złote, za 2009r. kwotę 499.820,77 złotych, za 2008r. kwotę 508.191,98 złotych, a za 2007r. kwotę 675. 638,97 złotych.

Zeznania podatkowe każdej ze wspólników wypełniała księgowa Spółki. E. P. podpisywała tak przygotowane zeznania podatkowe na jej imię i nazwisko.

W dniu 30 czerwca 2011r. podjęta została uchwała wspólników sp. j. (...) o podziale zysku Spółki wypracowanego w 2010r. w kwocie 1.444.764,03 złote.

Zysk został podzielony w ten sposób, że kwotę 772.382,03 złote przeznaczono na kapitał zapasowy, a pozostałą część zysku podzielono pomiędzy wspólników w kwocie po 386.191 złotych na każdej z nich.

W/w uchwała nie została podpisana przez powódkę.

W 2007r. wspólnicy podjęli uchwałę o podziale wypracowanego przez Spółkę zysku w kwocie 1.363.699,52 złote w ten sposób, że 400.000 złotych przeznaczone zostało na wypłatę, po 50 % na rzecz wspólników a kwota 710.793, 52 złotych na powiększenie kapitału podstawowego.

Uchwała została podpisana przez obie wspólniczki, przy czym kwota 400.000 złotych stanowi zysk netto pomniejszony o należny od wspólniczek podatek dochodowy.

W 2008r. Spółka osiągnęła zysk brutto w wysokości 1.001.940,79 złotych.

W dniu 18 czerwca 2009r. podjęta została uchwała wspólników o podziale zysku Spółki poprzez wypłatę kwoty 500.000 złotych na rzecz wspólników po połowie i powiększenie kapitału zapasowego o kwotę 313.094,79 złotych. Przy czym kwota 500.000 złotych stanowi zysk netto po odliczeniu zapłaconego przez Spółkę podatku dochodowego.

W 2009r. Spółka wypracowała zysk w kwocie 1.016.585,18 złotych. Uchwałą z dnia 28 czerwca 2009r. został on podzielony w ten sposób, że kwota 600.000 złotych przypadła po połowie wspólnikom, a 231.323,18 złotych przeznaczono na powiększenie kapitału zapasowego.

W 2010r. nie podjęto uchwały o podziale zysku Spółki w kwocie 1. 444.764,03 złote. Przy założeniu, że cały zysk zostałby podzielony na wspólników, na powódkę przypadłaby kwota 588.030,02 złote.

Spółka w imieniu wspólników zapłaciła należny podatek dochodowy w wysokości 269.529 złotych.

Przed Sądem Okręgowym w Łodzi toczyła się sprawa o sygn. X GC 469/10, z powództwa E. P. przeciwko K. K. o zapłatę kwoty 250.000 złotych stanowiącej część zysku sp. j. "E." należny powódce za 2008r. Postępowanie w w/w sprawie zakończyło się wydaniem przez Sąd Okręgowy w dniu 24 maja 2011r. prawomocnego wyroku oddalającego powództwo i obciążającego powódkę kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 7.217 złotych. Przyczyną oddalenia powództwa był brak legitymacji procesowej biernej po stronie pozwanej K. K.. W uzasadnieniu powołanego wyroku, Sąd Okręgowy podniósł, że z treści przepisu art. 52 § 1 ksh i istoty spółki jawnej wynika, że roszczenie o wypłatę zysku wspólnicy mogą kierować wyłącznie pod adresem spółki.

W wyniku przeprowadzonego po śmierci E. K. postępowania spadkowego powódka i K. K. otrzymały środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym prowadzonym na nazwisko E. K. w kwocie po około 120.000 złotych.

Po śmierci E. K. pomiędzy siostrami doszło do istotnych nieporozumień na tle prowadzenia spraw Spółki. Od tego czasu strony pozostają w głębokim konflikcie.

Powódka nie została dopuszczona przez pozwaną i jej męża do prowadzenia spraw Spółki, nie ma również wglądu w dokumentację finansowo - księgową Spółki. Z tej przyczyny toczą się pomiędzy stronami postępowania sądowe.

W latach 2007 - 2010 E. K. ponosiła opłaty za dostawę energii elektrycznej, w tym także do nieruchomości położonej w M. przy ul. (...).

W tym czasie E. P. osobiście opłacała należności za zużytą wodę i ścieki z nieruchomości położonej w M. przy ul. (...), zgodnie z umową zawartą z Zakładem (...). Również faktury za gaz wystawiane były w tym okresie przez (...) na nazwisko powódki.

W 2008r. E. K. wydatkowała kwotę 32.100 złotych na remont budynku przy ul. (...) oraz kwotę 63.130złoty na remont dachu tego budynku. W budynku tym mieści się siedziba spółki jawnej (...).

E. K. dokonywała również w tym okresie zakupów materiałów i usług budowlanych. Faktury z tego tytułu wystawiane były na jej nazwisko.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził zasadność w znacznej części wytoczonego powództwa w stosunku do pozwanego Przedsiębiorstwa Usługowo- Handlowego (...) sp. j. E. P. K. K. w M., uznając że przez cały sporny okres objęty pozwem, tj. w latach 2007 – 2010 powódka była współnikiem pozwanej Spółki i zgodnie z umową Spółki miała prawo do 50% udziału w zyskach Spółki. Natomiast na podstawie art. 52 ksh współnik może żądać podziału i wypłaty przypadającej na niego części zysku z końcem każdego roku obrotowego. Wysokość zysku pozwanej Spółki we wskazanym okresie została ustalona na podstawie wniosków i wyliczeń wynikających z dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, która to opinia nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Z opinii tej wynika, że należna powódce kwota zysku, zgodnie z treścią powziętych uchwał, wynosiła: za 2007r. 200.000 złotych; za 2008r. 250.000 złotych; za 2009r. 300.000 zł i za 2010r. 588.030,02 zł. Łącznie w okresie objętym pozwem zysk należny powódce wyniósł 1.338.030,02 złote. Mając zatem na uwadze – co przyznała sama powódka – że w okresie objętym pozwem otrzymała z tytułu miesięcznych wypłat w sumie kwotę 48.000 zł oraz jednorazowo kwotę 25.000 zł, tj. łącznie kwotę 73.000 zł, Sąd Okręgowy pomniejszył należność o te kwoty i zasądził na rzecz powódki różnicę wskazanych wartości, tj. sumę 1.265.030,02 zł.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako nieudowodnione. Odnosząc się natomiast do zarzutów strony pozwanej podnoszącej, że powódka uzyskała z tytułu udziału w zysku Spółki znacznie większe kwoty, Sąd uznał je za nieudowodnione, gdyż strona pozwana nie zdołała wykazać, że powódka faktycznie otrzymała w jakiegokolwiek innej wielkości – ponad wskazane (73.000 zł) – w formie wypłaty z tytułu należnego jej zysku Spółki. Tym bardziej, że Sąd przyjął, iż wskazane deklaracje podatkowe nie stanowią dowodu na okoliczność faktycznego wypłacenia na rzecz powódki kwot wskazanych w tych deklaracjach. Deklaracje te zawierają bowiem jedynie dane dotyczące dochodu osiągniętego, a nie faktycznie otrzymanego przez podatnika w danym roku podatkowym, podlegającego opodatkowaniu podatkiem dochodowym. Szczególnie, że w ocenie Sądu przedstawione przez pozwaną dokumenty dotyczące poniesionych kosztów remontu a także regulacji rachunków za dostawę mediów, nie mogły stanowić w ocenie Sądu Okręgowego wiarygodnego dowodu, że kwoty określone w tych dokumentach stanowiły faktyczne przysporzenia majątkowe na rzecz powódki z tytułu należnego jej zysku Spółki, szczególnie wobec wskazanego braku powiązania tych wydatków z majątkiem powódki. Tym bardziej, że powódka przedstawiła faktury wystawione na jej nazwisko za okres objęty pozwem, z tytułu opłat za media. Tymczasem wskazywane przez stronę pozwaną faktury opiewały na pozwaną Spółkę bądź E. K. a nie na powódkę.

Dodatkowo Sąd Okręgowy podniósł, że zysk spółki co do zasady podlega podziałowi między współników i nie może być w inny sposób bez ich zgody konsumowany, w tym choćby poprzez regulację jakichkolwiek zobowiązań współnika, bez jego wyraźnej zgody.

Mając jednocześnie na uwadze, że w świetle art. 52 ksh, jedynym obowiązującym do wypłaty należnego współnikowi zysku jest spółka, Sąd Okręgowy oddalił powództwo wytoczone wobec pozwanej K. K. jako osoby fizycznej, z uwagi na brak po jej stronie legitymacji procesowej biernej.

Natomiast z uwagi na zaistniały stan powagi rzeczy osądzonej w zakresie żądania zasądzenia kwoty 250.000 złotych z tytułu udziału w zysku za 2008r., na podstawie art. 199 § 1 pkt. 2 kpc, Sąd Okręgowy odrzucił pozew wobec K. K. w tym zakresie. Sprawa o to samo roszczenie skierowane przeciwko K. K. została już bowiem uprzednio prawomocnie osądzona przez Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie X GC 469/10, w której mocą wyroku z dnia 24 maja 2011r. wytoczone powództwo zostało oddalone, zaś powódka została obciążona kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 7.217 złotych. Szczególnie, że wobec treści uzasadnienia powołanego wyroku tożsamość roszczeń i przedmiotu rozstrzygnięcia w powołanej sprawie (X GC 469/10) i w niniejszym sporze - w zakresie żądania wypłaty zysku za 2008r. - nie budzi wątpliwości. Przy czym bez znaczenia pozostawała okoliczność, że wytoczenie powództwa o wypłatę zysku przeciwko K. K. w niniejszej sprawie było jedynie następstwem pomyłki czy błędnie sformułowanego pozwu przez pełnomocnika powódki. Tym bardziej, że ani w pozwie, ani po wydaniu w niniejszej sprawie zarządzenia o wyłączeniu do odrębnego rozpoznania powództwa o rozwiązanie spółki jawnej, powódka nie dokonała jakiegokolwiek modyfikacji treści żądania pozwu w zakresie żądania zasądzenia należnej jej części zysku, z tego względu zarówno K. K., jak i spółka jawna pozostawały podmiotami pozwanymi w niniejszej sprawie.

O kosztach procesu w stosunku do pozwanej Spółki Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 in fine kpc, dokonując stosunkowego rozliczenia tych kosztów między stronami proporcjonalnie do wyniku postępowania, przyjmując, że powódka wygrała proces w 88% w odniesieniu do całej dochodzonej kwoty. Natomiast w stosunku do pozwanej K. K., na podstawie art. 98 kpc, tj. w myśl zasady finansowej odpowiedzialności stron za wynik procesu, Sąd Okręgowy obciążył powódkę, jako przegrywającą w tym przypadku proces, w całości obowiązkiem zwrotu przeciwnicze kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji według norm przepisanych.

Na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.c. Sąd Okręgowy nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi nieuiszczone koszty sądowe w kwocie 72.713,31 zł (stanowiącą część nieuiszczonej opłaty od pozwu od oddalonej części powództwa, ponad którą powódka nie była zwolniona - 71.120 zł oraz kwotę 1.593,31 zł z tytułu wynagrodzenia biegłego), stosownie do treści art. 100 zd. 1 kpc, od pozwanej Spółki kwotę 60.352 zł, zaś od powódki kwotę 12.361,31 zł z zasądzzonego świadczenia w punkcie 1 wyroku.

(uzasadnienie k. 371 – 375 odwr.)

Pozwana Spółka jawna (...)E. P. K. K. w M. zaskarżyła powyższy wyrok apelacją w części, tj. co do punktu I, uwzględniającego

w stosunku do pozwanej Spółki wytoczone powództwo oraz pkt V ppkt a, dotyczącego rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów sądowych, zarzucając naruszenia prawa:

I. procesowego, tj.: sprzeczność rozstrzygnięcia Sądu z treścią materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym również z treścią niektórych w pełni prawidłowych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku;

II. jak i prawa materialnego, tj.

1) art. 52 § 1 ksh poprzez jego błędną interpretację, polegającą na przyjęciu, że wypłata zysku wspólnikowi musi oznaczać faktyczne (fizyczne) otrzymanie przez niego środków pieniężnych, a nie stanowi wypłaty zysku rozdysponowanie kwotą należnego wspólnikowi zysku zgodnie z wolą i wiedzą tego wspólnika;

2) art. 52 § 1 ksk w zw. z art. 233 § 1 oraz 328 § 2 kpc poprzez ich błędne zastosowanie i nieprawidłowe ustalenie, że powódka nie otrzymywała przypadającej na nią części zysku za lata 2007 - 2010, w szczególności poprzez pominięcie dowodu z zeznań powódki, zeznań K. K. oraz zeznań B. W. oraz pominięcie treści uchwał podejmowanych przez powódkę w sprawie podziału zysku oraz deklaracji podatkowych, z których wynika, że powódka wyrażała zgodę na dysponowanie przez rodziców przysługującym jej zyskiem i akceptowała wykazywanie w księgach Spółki kwot pobranych przez rodziców, jako zysku wypłaconego wspólnikom, a następnie podpisywała deklaracje podatkowe i odprowadzała podatek od kwot zysku wykazanego w uchwałach;

3) art. 52 § 1 ksh poprzez jego błędne zastosowanie w sytuacji, gdy pozwana Spółka została rozwiązana na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 4 kwietnia 2012r., wydanego w sprawie wszczętej tym samym pozwem, ale wydzielonej do odrębnego rozpoznania na mocy zarządzenia z dnia 15 listopada 2011r.;

4) art. 52 § 1 ksh poprzez jego wadliwą interpretację i zastosowanie oraz art. 82 § 2 ksh poprzez jego niezastosowanie, bowiem zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia z dnia 23 października 2008r., V CSK 172/08 (Biul.SN 2009/1/12), wspólnik spółki jawnej może dochodzić wypłaty udziału w zysku (art. 52 § 1 ksh) tylko wobec spółki, a po otwarciu jej likwidacji przysługuje mu tylko roszczenie, o którym mowa w art. 82 § 2 zd. III ksh, co nie wyklucza roszczenia odszkodowawczego wobec innych wspólników za szkodę poniesioną

w związku z niewypłaceniem w terminie udziału w zysku, zatem w świetle tez zawartych

w powołanym wyroku, powódka z chwilą rozwiązania umowy Spółki wyrokiem sądowym

- o co sama wносиła - utraciła prawo do dochodzenia wypłaty zysku na podstawie art. 52 § 1 ksh, a była jedynie uprawniona - na mocy art. 82 § ksh - do dochodzenia odpowiedniego udziału w majątku Spółki pozostałego po spłacie wierzycieli, spłacie udziału oraz do zwrotu nadwyżki. Tymczasem takie powództwo, które zasada się na zupełnie odmiennej podstawie prawnej i faktycznej, niż powództwo na podstawie art. 52 § 1 ksh, nie zostało jednak przez powódkę wywiedzione, wobec powyższego powództwo w kształcie określonym i popieranym przez powódkę do końca postępowania w przedmiotowej sprawie podlegało oddaleniu jako niedopuszczalne od chwili rozwiązania Spółki.

W konkluzji apelująca wniosła o zmianę kwestionowanego wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej Spółki kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

(apelacja k. 382 – 385 odwr.)

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(protokół rozprawy k. 427 odwr.)

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnicy stron zgodnie oświadczyli, że mimo wyroku z dnia 4 kwietnia 2012r., mocą którego Sąd rozwiązał pozwaną Spółkę, nie zostało wszczęte postępowanie likwidacyjne, jak również nie został zawarty układ przez wspólników pozwanej Spółki (protokół rozprawy apelacyjnej k. 427 odwr.)

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja jest bezzasadna.

Zarzuty obrazy zarówno prawa procesowego, jak i materialnego podniesione w zgłoszonym środku odwoławczym są chybione.

Odnosząc się bowiem w pierwszej kolejności do zarzutów natury procesowej, należy podnieść, że pozwana Spółka zgłaszając w stosunku do powódki jako wspólniczki zarzut realizacji obowiązku wypłaty udziału w zysku, nie wykazała, żeby faktycznie dokonała na rzecz powódki należnych jej wypłat. Nadto nawet w treści wywiedzionej apelacji pozwana przyznała, że powódka nigdy fizycznie nie otrzymała należnych jej kwot z tytułu udziału w zysku, w takiej wysokości, jaki jej przysługiwał na podstawie uchwał wspólników (k. 383 odwr.). Skoro zatem nie stanowił co do zasady istoty sporu brak wypłaty przez pozwaną Spółkę na rzecz powódki jej udziału w zysku w takiej wysokości, jaki jej przysługiwał na podstawie uchwał wspólników, to kwestią sporną pozostawało jedynie zagadnienie wielkości faktycznie wypłaconego powódce przez Spółkę zysku w okresie objętym pozwem. Tymczasem uwadze apelującej uszła okoliczność, że podnoszone przez nią argumenty na poparcie swoich twierdzeń, jakoby wiarygodności powódki z tytułu udziału w zysku pozwanej Spółki zostały faktycznie zaspokojone w innej formie (przez regulację innych zobowiązań powódki, pokrycie kosztów remontów, opłat za media) nie mogą jednak odnieść zamierzonego skutku, gdyż powódka skutecznie je zakwestionowała. Przedstawiła bowiem wystawione na swoje nazwisko faktury opłat za

media. Podważała twierdzenia, jakoby ewentualne inwestycje w siedzibie Spółki (przy ul. (...) w M.) i w majątku Spółki pozostawały w związku z inwestycjami czynionymi w nieruchomości stanowiącej majątek powódki, skoro powódka mieszka pod zupełnie innym adresem, tj. przy ul. (...) w M..

W tym kontekście Sąd Apelacyjny nie podzielił również kolejnych zarzutów apelacji, jakoby według Sądu I instancji wypłata zysku przez spółkę względem wspólnika mogła w rozumieniu art. 52 § 1 ksh oznaczać jedynie fizyczną wypłatę środków pieniężnych.

Sąd Okręgowy wywiódł bowiem, że o ile co do zasady taka wypłata odbywa się w postaci fizycznej wypłaty stosownej części zysku na rzecz wspólnika jako wierzyciela (bez względu na formę fizycznego przekazania środków pieniężnych), o tyle nie można wykluczyć również innego sposobu wykonania tego zobowiązania przez spółkę. Niemniej w takim wypadku, bez wątpienia, taka czynność spółki jako dłużnika powinna mieć wyraźne umocowanie w postaci stosownej zgody wierzyciela. Jest to szczególnie istotne właśnie z punktu widzenia spółki jako dłużnika i jej ewentualnej odpowiedzialności w przyszłości, co tym bardziej – w dobrze pojętym interesie spółki - powinno znajdować odzwierciedlenie w odpowiednich środkach dowodowych. Tymczasem pozwana Spółka nie sprostowała w tym zakresie spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu (art. 6 k.c.), szczególnie wobec skutecznego zakwestionowania przez powódkę zgłaszanych na tę okoliczność twierdzeń pozwanej (co do ponoszenia w jej imieniu i na jej rzecz opłat za media, remonty, czy też regulacji innych jej zobowiązań w związku ze wskazaną nieruchomością).

Dodatkowo, dzieląc stanowisko Sądu I instancji, należy podkreślić, że deklaracje podatkowe powódki w zakresie uzyskanego dochodu nie dowodzą faktycznego otrzymania przez powódkę należności z tytułu udziału w zysku w tej wysokości, jaki jej przysługiwał na podstawie uchwał wspólników.

Twierdzeń formułowanych przez stronę skarżącą dla wykazania rzekomej bezzasadności wytoczonego powództwa nie wzmacnia również stosowana w pozwanej Spółce praktyka “wypłaty” przez prokurenta Spółki, którym była matka obu wspólniczek, zysku w formie gotówkowej, przekazywanego następnie każdej z córek w kopertach, które to “wypłaty” nie były księgowane i indywidualnie kwitowane, co uniemożliwia obecnie ewentualną weryfikację zarówno prawdziwości co do zasady twierdzenia o wypłatach z zysku należnych każdej ze wspólniczek, jak również, w przypadku przyjęcia za prawdziwe tego twierdzenia - o ewentualnej wielkości zysku faktycznie wypłaconego i przekazanego każdej ze wspólniczek. Szczególnie, że przesłuchana w niniejszej sprawie jako świadek B. W. - księgowa Spółki (k. 197-198) nie była w stanie wskazać, jakie konkretne kwoty były wypłacone każdej ze wspólniczek, bowiem księgowała ona jedynie sumę pobieranych przez prokurenta środków.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy nie uwzględnił – nota bene nieskonkretyzowanego przez stronę skarżącą – zarzutu sprzeczności dokonanych przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych z treścią zebranego materiału dowodowego. Tym bardziej, że apelująca w istocie nie tyle kwestionowała poszczególne ustalenia Sądu, które sama wręcz uznała za prawidłowe (k. 384), co dokonana przez Sąd I instancji ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w zakresie, w jakim Sąd ten uznał, że pozwana Spółka nie zdołała udowodnić faktu dokonania wypłaty na rzecz powódki zysku w kwocie przekraczającej wartość przyznaną przez powódkę, tj. powyżej 73.000 złotych.

Odnosząc się natomiast do zarzutów natury materialno-prawnej, należy na wstępie podkreślić, że ustawa o rachunkowości nie określa formy zatwierdzenia sprawozdania finansowego spółki jawnej. Ponieważ decyzje w tej sprawie należą do wspólników spółki jawnej a zatwierdzenie sprawozdania finansowego wykracza poza zakres zwykłych czynności spółki, wspólnicy mogą podjąć jednomyślną uchwałę (art. 43 ksh) lub w inny sposób powinni wyrazić swoją aprobatę dla przedstawionego im sprawozdania finansowego. W spółce jawnej, w odróżnieniu od spółek kapitałowych (art. 191 § 1 oraz art. 347 § 1 ksh), do wypłaty zysku nie jest niezbędne podjęcie przez wspólników uchwały o przeznaczeniu zysku do wypłaty. Zysk określany jako nadwyżka majątku spółki ponad wartość wkładów wspólników ma charakter obiektywny. Powstaje i istnieje niezależnie od tego, czy wspólnicy podejmą uchwałę o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego za ostatni rok obrotowy. W spółkach sporządzających sprawozdanie finansowe, zysk wynika z bilansu spółki. Objęcie spółki jawnej podlegającej przepisom ustawy o rachunkowości obowiązkiem zatwierdzenia sprawozdania finansowego nie później niż 6 miesięcy od końca roku obrotowego (art. 53

ust. 1 w związku z art. 3 pkt 10 ustawy o rachunkowości) oznacza, że jest to czas niezbędny, w którym w normalnym trybie spółka powinna spełnić świadczenie, gdyby wspólnik zgłosił żądanie wypłaty zysku w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zd. 2 kc), czyli z końcem roku obrotowego (art. 52 § 1 ksh). Z upływem tego czasu należałoby łączyć wymagalność roszczenia wspólnika i rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia tego roszczenia. Zatem zgłoszenie żądania wypłaty zysku jest jedyną czynnością, jaką powinien podjąć wierzyciel w celu uzyskania należnej mu wypłaty, o ile spółka osiągnęła zysk za ostatni rok obrotowy i wspólnicy nie podjęli decyzji o innym przeznaczeniu zysku wypracowanego przez spółkę. Pozostałe czynności należą do spółki. Niedopełnienie przez spółkę administracyjnego obowiązku zatwierdzenia sprawozdania finansowego w oznaczonym czasie nie uprawnia do uchylecia się od wypłaty zysku należnego wspólnikowi z powołaniem się na brak wymagalności jego roszczenia. Przyjęcie odmiennego stanowiska trwale pozbawiałoby wspólnika spółki jawnej realnego udziału w zyskach w poszczególnych okresach obliczeniowych (wyrok SN z dnia 3.07.2008r., IV CSK 101/08, LEX nr 447699). Wobec powyższego – co zostało już wyżej podkreślone – to w dobrze pojętym interesie pozwanej Spółki, na wypadek ewentualnego sporu (art. 6 k.c.), tak co do samego faktu wypłaty, jak i wysokości kwoty z tytułu udziału w zysku, pozostawała kwestia prowadzenia prawidłowej dokumentacji zaspokajania roszczeń, o których mowa w art. 52 § 1 ksh względem swoich wspólników.

Przy czym należy wyraźnie podkreślić, że o ile forma zadośćuczynienia przez spółkę ciążącym na niej względem wspólników obowiązkiem z tytułu wypłaty zysku jest w istocie dowolna, to jednak musi ona każdorazowo przybrać postać faktycznego, realnego przysporzenia na rzecz wspólnika jako wierzyciela spółki, bowiem nie ma w rachunkowości takiego pojęcia jak “wypłata - zaspokojenie wierzyciela (roszczenia) w sensie prawnym”, którym to określeniem posługuje się strona apelująca. Innymi słowy, dla zwolnienia się przez pozwaną Spółkę z odpowiedzialności względem wspólnika na gruncie art. 52 § 1 ksh Spółka musi wykazać dokonanie przysporzenia odpowiadającego wielkości należnego wspólnikowi udziału w zysku. Warunku takiego nie spełnia natomiast żaden jedynie pozorny “księgowy” transfer środków, któremu nie towarzyszy faktycznie żadne przysporzenie na rzecz wspólnika, czy to w postaci powiększenia jego aktywów, czy pomniejszenia pasywów. Szczególnie, że pozwana Spółka prowadziła pełną księgowość i powinna posiadać i przedstawić Sądowi (art. 6 k.c.) - dowody wypłaty części zysku przypadającego za dany rok obrachunkowy na rzecz każdej ze wspólniczek.

Dodatkowo należy podnieść – wbrew szczególnie akcentowanemu stanowisku strony apelującej oraz wbrew zarzutom, że podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie stanowił trafnie zinterpretowany i zastosowany przez Sąd Okręgowy art. 52 § 1 ksh, a nie art. 82 ksh.

Fakt rozwiązania pozwanej Spółki mocą wyroku Sądu, nie może niejako automatycznie oznaczać, że wspólnikowi dochodzącemu wypłaty udziału w zysku przysługuje tylko roszczenie, o którym mowa w art. 82 § 2 zd. 3 ksh. Bowiem nawet w okresie likwidacji spółka nadal istnieje i może wytaczać powództwa (wyrok SA w Warszawie z 18.11.2010r., I ACa 544/10 z LEX nr 1120152), czyli tak jak w przedmiotowej sprawie – może być pozywana. Tymczasem w przypadku pozwanej Spółki nie podjęto czynności likwidacyjnych (brak w tym zakresie jakichkolwiek informacji w stosownym dziale 6 odpisu KRS pozwanej spółki – k. 29), co więcej - mimo wyroku o rozwiązaniu pozwanej Spółki – strony zgodnie przyznały na terminie rozprawy apelacyjnej, że ani nie zostało wszczęte postępowanie likwidacyjne, ani wspólniczki nie zawarły układu, zatem w sprawie nie może znaleźć zastosowania w stosunku do oceny zgłoszonego żądania powódki art. 82 ksh, tak jak wadliwie argumentowała strona apelująca. Bowiem wspólnik spółki jawnej może dochodzić wypłaty udziału w zysku (art. 52 § 1 ksh) tylko wobec spółki, a dopiero po otwarciu jej likwidacji (co w przedmiotowej sprawie nie nastąpiło) przysługuje mu tylko roszczenie, o którym mowa w art. 82 § 2 zd. 3 ksh (wyrok SN z 23 października 2008r., V CSK 172/08, Biul. SN 2009/1/12). Zatem zasadnie Sąd Okręgowy wskazał jako podstawę prawną rozstrzygnięcia art. 52 § 1 ksh, a nie art. 82 ksh, jak chciałaby strona apelująca. Nadto należy wspomnieć o niekonsekwencji strony apelującej w tej kwestii, skoro sama uznała powództwo w kwocie 288.174 złote w zakresie zysku należnego powódce za 2010r. (k. 195 odwr.)

Dodatkowo już tylko na marginesie należy podnieść, że nawet jeśli istotnie wspólniczki były jedynie, jak określa strona apelująca - “figurantami”, a zarządzaniem i kierowaniem sprawą pozwanej Spółki zajmowali się faktycznie rodzice wspólniczek jako prokurenci, najpierw oboje, a następnie po śmierci w 2006r. ojca wspólniczek już tylko ich matka, aż do 2010r., i de facto dochodziło do wypłaty zysku Spółki na rzecz rodziców, czego wówczas wspólniczki nie



kwestionowały, zadowolając się jedynie uzyskiwanymi początkowo od rodziców a następnie po śmierci ojca, już tylko od matki wspólniczek, comiesięcznymi wypłatami, to nie może to obecnie niweczyć roszczenia powódki o wypłatę należnej jej części zysku, którego faktycznie nie otrzymała.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 kpc, Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania drugoinstancyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 – 3 kpc i art. 108 § 1 kpc w zw. z § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 7 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), zasądzając od pozwanej Spółki na rzecz powódki kwotę 7.200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, mając na uwadze, że w postępowaniu apelacyjnym powódka była reprezentowana przez pełnomocnika, który nie reprezentował jej w postępowaniu przed Sądem I instancji (k. 409).